

Ryszard KOWALCZYK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-0597-1493

## O patriotyzmie Wielkopolskim – ze spuścizny regionalizmu wielkopolskiego XIX/XX wieku

**Streszczenie:** Autor skupił się na próbie zdefiniowania idei patriotyzmu wielkopolskiego, korzystając z dorobku nauki, literatury i czasopiśmiennictwa XIX/XX wieku, głównie z Wielkopolski. Osadził pojęcie patriotyzmu Wielkopolan na tle idei regionalizmu, w szczególności regionalizmu wielkopolskiego, którego podstawy programowe i praktyka w warunkach zaboru pruskiego były specyficzne dla tego regionu.

**Słowa kluczowe:** patriotyzm, regionalizm, Wielkopolska, zabór pruski

---

Jedną z dróg zrozumienia regionalizmu jako idei, obrazującej charakterystyczną postawę i zachowanie człowieka wobec jego najbliższego środowiska społecznego, kulturowego i przyrodniczego, czyli jego „małej ojczyzny”, jest odwołanie się do pokrewnej idei lokalizmu – stanowi ona bowiem zasadnicze jądro regionalizmu (Pisarkiewicz, 2013, s. 6), którego znamioną właściwością jest tradycyjny szczerzy patriotyzm lokalny czy regionalny (Gańczyk, 2004, s. 20–21; Trosiak, 2014, s. 159–176).

Celem niniejszych badań jest próba scharakteryzowania zasadniczej dla idei regionalizmu idei – jak się wydaje – jaką jest idea patriotyzmu lokalnego czy regionalnego. Jest ona tutaj przedstawiona na przykładzie Wielkopolski jako fundamentalnego dla dziejów państwowości polskiej regionu historyczno-kulturowego. Rozważania mają charakter autorskiego szkicu politologiczno-regionalistycznego, w którym wykorzystano adekwatne do badanej problematyki techniki i metody badawcze, w szczególności metody właściwe naukom historycznym i politologicznym.

### Idee lokalizmu i patriotyzmu lokalnego

Idea lokalizmu wraz z towarzyszącą jej ideą „małej ojczyzny” odgrywa ogromną rolę w dziedzinie kształtowania postaw patriotycznych.

Władysław Rusiński (1911–1986)<sup>1</sup>, przyjmując postawę aktywizmu podmiotowego za kryterium wyjaśniające pojęcie regionalizmu, zawęża je wręcz do patriotyzmu lokalnego, pisząc, że regionalizmem jest to, „co się potocznie określa (nieraz – niesłusznie – z odcieniem lekceważenia) jako patriotyzm lokalny, a więc działanie na rzecz rozwoju i dobrego imienia regionu, postawę preferującą jego interesy” (Rusiński, 1978, s. 50). Taką samą myśl wyraził Krzysztof Kwaśniewski, stwierdzając wprost: „Regionalizm jest patriotyzmem lokalnym” (1986, s. 3). Jak zauważył bowiem Bronisław Dembiński (1858–1939)<sup>2</sup>, wybitny polski historyk, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu: „Ukochanie i poznanie swej ziemi rodzinnej, najbliższej sercu, prowadzi do poznania i ukochania całej ojczyzny” (1932, s. VII). Natomiast Władysław Kwiatkowski (1903–1984) dodał, iż regionalizm „obok szerzenia miłości ojczyzny przez poznawanie i ukochanie ziemi rodzinnej, stawia sobie za cel dźwiganie życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego” (1930, s. 9).

To swoiste „ukochanie i poznanie swej ziemi rodzinnej” oraz „dźwiganie jej życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego” jest jednym z zasadniczych i charakterystycznych znamion szczerego patriotyzmu. Nie ulega również wątpliwości, iż twórczy dorobek regionalizmu, wyznaczany przez regionalny zasięg jego zainteresowań oraz specyficzny charakter – który zawsze służył wzmocnieniu ogólnej siły kulturowej regionu oraz wzbudzaniu dumy i patriotyzmu mieszkańców „małej ojczyzny” – w istocie przyczyniał się także do pomnażania dorobku całego państwa, czyli jego „dużej ojczyzny”. Prawdziwy sens regionalizmu wyraża się właśnie w tym, iż poprzez wzmocnienie siły regionu, wzmocnia się również siłę i potęgę całego państwa. W zasadzie nie ma innej drogi rozwoju państwa, jak tylko poprzez rozwój swoich regionów. Siła pań-

<sup>1</sup> Szerzej o biografii i dorobku twórczym prof. Władysława Rusińskiego zob.: Cz. Łuczak, *Władysław Rusiński (1911–1986)*, „Kronika Wielkopolski” 1989, nr 1, s. 189–194; A. Nowak, *Władysław Rusiński (24 III 1911–17 VIII 1986)*, „Rocznik Kaliski” 1987, t. XX, s. 13–25; J. Orczyk, *Prof. Władysław Rusiński (1911–1986)*, „Przegląd Zachodni” 1987, nr 3, s. 208–211; idem, *Władysław Rusiński 1911–1986*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1989, s. 407–418.

<sup>2</sup> Więcej o biografii i dorobku twórczym prof. Bronisława Dembińskiego zob.: *Biogramy uczonych polskich*, część I: *Nauki społeczne*, zeszyt 1: A–J, pod red. A. Śródki, P. Szczawińskiego, Wrocław 1983, s. 283–287; W. Jastrzębski, *Professor Bronisław Dembiński (1858–1939) – historyk rodem z Borów Tucholskich*, w: *Kujawsko-pomorskie rodowody wybitnych uczonych*, pod red. Z. Biegańskiego, W. Jastrzębskiego, Bydgoszcz 2007, s. 71–78.

stwa bowiem w rzeczywistości leży w sile jego regionów, albowiem trudno sobie wyobrazić państwo, które jest silne słabością swoich regionów. W tym znaczeniu regionalizm jest ideą, która nie tylko z punktu widzenia dobra regionu jest (powinna być) oceniana pozytywnie, lecz również posiada ona dużą wartość dla wszystkich mieszkańców danego państwa.

Przywołany wyżej ów szczerzy patriotyzm wyraża się w formie swoistej postawy podmiotowego (osobowego) i jednocześnie zbiorowego altruizmu (ruchu ideowej bezinteresowności, którego cechą jest realizacja trzech ideałów: prawdy, piękna i dobra wspólnego)<sup>3</sup> oraz aktywizmu, czyli zaangażowania zarówno społecznego (Kantak, 1908), jak i twórczego<sup>4</sup>, którego celem jest ochrona i zachowanie szeroko rozumianego dorobku kulturowego „małej ojczyzny”, w tym również w dziedzinie jej zasobów naturalnych i walorów przyrodniczo-krajobrazowych (Badora, Koziarski, 2008; *Krajobrazy*, 2012), oraz udzielenie wsparcia dla działań zmierzających do jej wszechstronnego, lecz zrównoważonego rozwoju<sup>5</sup>.

---

<sup>3</sup> Szerzej o bezinteresowności, ideowym zaangażowaniu w sprawy publiczne i altruizmie jako czynniku kształtowania sfery uczuć człowieka i ważnego elementu wychowania narodowego, patriotycznego, obywatelskiego i państwowego w Polsce przed II wojną światową zob.: W. Adamski, *Wychowanie państwowe*, Poznań 1933; W. M. Borowski, *Wychowanie narodowe*, Warszawa 1922, s. 107–156; J. Chałasiński, *Nauka obywatelska*, Poznań 1929; L. Chmaj, *Polski ideał wychowania*, „Muzeum” 1939, z. 1, s. 3–15; L. Dobrzyńska-Rybicka, H. Witkowska, *Obywatelstwo jako podstawa życia zbiorowego w odrodzonej Polsce*, Poznań 1932; S. Pigoń, *Do podstaw wychowania narodowego*, Lwów 1921; H. Pohoska, *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1931; B. Prus, *Najogólniejsze ideały życiowe*, Warszawa 1905, s. 240–267.

<sup>4</sup> Rozważania dotyczące istoty i pojęcia twórczości znajdziemy między innymi w studiach Romana Ingardena i Edwarda Nęcki. Zob.: R. Ingarden, *Przeżycie, dzieło, wartość*, Warszawa 1966; idem, *Studia z estetyki*, t. III, Warszawa 1970; E. Nęcka, *Psychologia twórczości*, Gdańsk 2005.

<sup>5</sup> Szerzej o koncepcjach zrównoważonego rozwoju zob.: R. Janikowski, *Wymiary zrównoważonego rozwoju. Rozwój lokalny, gospodarka przestrzenna, zdrowie środowiskowe, innowacyjność*, Wrocław–Poznań 2010; *Komunikat Komisji Europejskiej. Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Bruksela 2010; K. Michalski, *Koncepcja integracyjna zrównoważonego rozwoju (IKoNE)*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” 2012, nr 3, s. 49–62; A. Pawłowski, *Rozwój zrównoważony – idea, filozofia, praktyka*, Lublin 2008; R. Rosicki, *Międzynarodowe i europejskie koncepcje zrównoważonego rozwoju*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny” 2010, nr 4, s. 44–56; *Teoretyczne aspekty ekonomii zrównoważonego rozwoju*, pod red. B. Poskrobko, Białystok 2011; *Uwarunkowania rozwoju zrównoważonej gospodarki opartej na wiedzy*, pod red. B. Poskrobko, Białystok

Kładąc akcent na szczerłość patriotyzmu, zwracamy tym samym uwagę na swoistą szkodliwość sztucznego szerczenia i kształtowania patriotyzmu. Jak twierdził bowiem dziewiętnastowieczny, znany austriacki prawnik, Adolf Exner (1841–1894): „Grzeszną i równocześnie przewrotną byłaby każda próba sztucznego wyhodowania nieszczerzego patryotyizmu: grzeszną, ponieważ jad nieszczerości działa w piersi młodzieńca zabijając na rozwijający się charakter przyszłego obywatela; przewrotną zaś dla tego, że płód takiej hodowli staje się politycznie nie tylko bezwartościowym, – lecz także szkodliwym, dyskretującym i wytracającym jak wszystkie falsyfikaty, pędy prawdziwe. A te pędy prawdziwe cichej a gorącej miłości ojczyzny rozwijają się najchętniej i najlepiej zdala od hałaśliwego ujawniania fałszywego patryotyizmu, nie potrzebują i nie znoszą sztucznego podtrzymywania i podsycania, dojrzewają jedynie własną siłą pod wpływem radości i ukochania tego wszystkiego, co rodzime” (Z.M., 1913, s. 339–340).

Na gruncie wielkopolskim do idei aktywizmu podmiotowego, czyli bezinteresownego zaangażowania zarówno społecznego, jak i twórczego, nawiązywał między innymi ksiądz Kamil Juliusz Kantak (1881–1976), gdy pisał o patriotyzmie: „Miłość ojczyzny nazywamy patryotyżmem. Jak każda cnota, tak i patryotyżm nie spada z nieba. Nie oznacza bowiem miłości ojczyzny jak najczulsze, jak najtkliwsze uczucie [...], ale jak każda cnota wyraża pewien nastrój woli oraz czynności z niego płynące” (1908, s. 49). Patriotyzm bowiem ściśle wiąże się nie tylko z pojęciem miłości ojczyzny, lecz także z kategorią narodowości, której utrzymanie i przetrwanie, podobnie jak zachowanie ziemi ojczystej, wymaga stosownego wysiłku. „W każdym razie – pisał w 1843 roku anonimowy autor na łamach poznańskiego «Roku pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych» – zachowanie i utrzymanie Narodowości nie na tem polega, abyśmy żywokształt jej tylko łzami uniesienia lub boleści polewali; żebyśmy jej okrucy jak zasuszone ziele w herbarzu ojczystej pamięci podziwiali lub od robactwa chroni-

---

2011; *Wizja zrównoważonego rozwoju dla polskiego biznesu 2050* (bmrw); *Wpływ idei zrównoważonego rozwoju na politykę państwa i regionów. Problemy regionalne i lokalne*, t. 2, pod red. K. Michałowskiego, Białystok 2009; *Wybrane problemy regionalnej polityki zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego*, pod red. A. Rączaszka, Katowice 2011; W. Wysota, J. Bagieńska, W. W. Gamrat, A. Gill, A. Pospieszńska, *Rozwój zrównoważony regionów Polski*, Toruń 2011; *Zrównoważony rozwój na poziomie lokalnym i regionalnym. Teoria i praktyka*, pod red. M. Burchard-Dziubińskiej, A. Rzeńcy, Łódź 2010.

li; ale na tem, żebyśmy wspólne narodu całego krewieństwo przecie raz poczuli, miłością zapłonęli braterską, i żebyśmy poznali, iż każdego z nas życie z osobna jest częstką rzeczywiłą żywota Narodu, żebyśmy życie nasze z Narodowości życiem stopiwszy, na własnej rodzimej posiadzie jako naród zasiadłszy, samodzielnie we właściwy nam sposób sami się rozwijali i rośli, a tak Narodowości żywokszałt cały własnymi barkami dźwigniemy, rozepzemy i ku niebu wzniesiemy!” (R., 1843, s. 103). Pamiętając także o tym, iż na ogólnie pojętą narodowość polską już od wielu wieków oddziaływały inne grupy narodowościowe i etniczne. Tutaj w Wielkopolsce szczególnie miejsce zajmowały dwie inne narodowości, a mianowicie narodowość niemiecka oraz żydowska<sup>6</sup>, które posiadały stosunkowo duży wpływ na proces kształtowania się cech charakterystycznych żywołu polskiego, poddanego w pewnych okresach silnemu oddziaływaniu tych nacji (czego wyrazem była walka z germanizacją oraz względnie silny antysemityzm).

---

<sup>6</sup> Szerzej o mniejszościach niemieckiej i żydowskiej w Wielkopolsce zob.: J. Chrzanowski, *Gmina żydowska w Grodzisku Wlkp.*, Grodzisk Wlkp. 1996; D. Czwojdrak, *Z dziejów ludności żydowskiej w południowo-zachodniej Wielkopolsce*, Grabonóg 2004; Z. Dworecki, *Mniejszość niemiecka w Poznaniu w latach II Rzeczypospolitej*, „Kronika Miasta Poznania” 1992, nr 1–2, s. 37–66; L. Hejman, *Konińscy Żydzi na przestrzeni dziejów*, „Rocznik Koniński” 2003, t. 14, s. 13–63; S. Kemlein, *Żydzi w Wielkim Księstwie Poznańskim 1815–1848*, Poznań 2001; I. Kowalski, *Mniejszość żydowska w województwie poznańskim w latach 1919–1939*, „Kronika Wielkopolski” 1995, nr 4, s. 37–58; idem, *Poznańska gmina żydowska w latach II Rzeczypospolitej*, „Kronika Miasta Poznania” 1992, nr 1–2, s. 81–101; J. Kozłowski, *Niemcy w południowej Wielkopolsce (do 1918 r.)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu” 1998, nr 2, s. 223–242; R. Macyra, *Rola mniejszości niemieckiej w gospodarce pasa granicznego zachodniej Wielkopolsce (1918–1939)*, „Kronika Wielkopolski” 1990, nr 2, s. 63–71; K. A. Makowski, *Gdy na ulicach Poznania, obok polskiego, powszechnie rozbrzmiewał język niemiecki i żydowski. Niemcy i Żydzi*, „Kronika Miasta Poznania” 1996, nr 3, s. 48–65; D. Matelski, *Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919–1939*, Poznań 1997; A. Pakentregger, *Żydzi w Kaliszu w latach 1918–1939*, Warszawa 1988; A. Skupień, *Ludność żydowska w województwie poznańskim w latach 1919–1938*, Poznań 2007; L. Trzeciakowski, *Polacy i Niemcy w życiu codziennym w Poznaniu w XIX wieku*, „Kronika Miasta Poznania” 1992, nr 1–2, s. 7–18; idem, *Spoleczne i polityczne przemiany wśród Żydów Poznania w początkach XIX wieku*, „Kronika Miasta Poznania” 1992, nr 1–2, s. 76–80; idem, *W kręgu polityki. Polacy i Niemcy w XIX wieku*, Poznań 2002; *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, pod red. J. Topolskiego, K. Modelskiego, Poznań 1995. Szerzej o Żydach poznańskich zobacz: *Poznańscy Żydzi II*, „Kronika Miasta Poznania” 2009, nr 1, s. 5–356.

### Miłość ojczyzny jądrem patriotyzmu

Wątek miłości ojczyzny może być ujmowany w kategoriach najważniejszego elementu patriotyzmu lub stanowić nawet samo jego jądro, które w warunkach polskich było silnie splecione z ideami narodu, Boga i katolicyzmu (Andersz, 1902; Degórski, 1883; Kantak, 1907; Respądek, 1871). Jak pisał w połowie XIX wieku wybitny przedstawiciel stronnictwa postępowego Karol Libelt (1807–1875)<sup>7</sup> – rozważając istotę szczególnego stosunku Polaków do swojej ojczystej krainy – „nie wiem, czy w którym innym narodzie, miłość ojczyzny tak górującem, jak u nas, stała się uczuciem. My Polacy słynni jesteśmy pomiędzy narodami, żeśmy kraj nasz pokochali nad wszystko [...]. Miłość ojczyzny jest Polakowi bóstwem; ona całą duszę jego przenika [...]” (1849, s. 81–82)<sup>8</sup>.

Zauważał jednak ten przenikliwy i dalekowzroczny myśliciel znamienne wady tej zdaje się nie zawsze rozumnej miłości ojczyzny, gdy pisał o przyczynach upadku państwa polskiego: „Miłość ta była ideałem, nie rzeczywistością; ojczyzna była bóstwem, gdzieś w polotach wyobraźni unosząca się, a nigdy nie zstępowała na ziemię, do rzeczywistych stosunków życia. Nic zatem dziwnego, że kiedy inne narody dojrzewały na mężów, rozpatrywały się w stosunkach obcych i swoich, i przemyślały w spekulacjach o zwiększeniu dobytku i miana swego, że wśród nich naród kochanek, przytulający do serca ojczyznę kochankę, uniósł z sobą sam jej ideał, który mu żadna siła z łona jego wydrzeć nie zdołała, a dał się wyzuć z rzeczywistości, nawet z samej ziemi ojczystej, gdy wyrodni owi ojczymowie ludu, owi Jakubowie, nią frymarczyli, a obcy z tej słabości i frymarki korzystali” (1849, s. 83).

<sup>7</sup> Szerzej o biografii, twórczości i zasługach dla kultury Wielkopolski Karola Libelta pisali między innymi: Z. Grot, *Życie i działalność Karola Libelta (1807–1875)*, Warszawa 1977; W. Jakóbczyk, *Zasługi Wielkopolan XIX wieku*, Warszawa 1987, s. 64–74; K. Jarochoński, *Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia*, Poznań 1880, s. 147–153; Z. Kaczmarek, *Źródła poglądów estetycznych Libelta*, Poznań 1930; J. W. Kosmowska, *Karol Libelt jako działacz polityczny i społeczny*, Poznań 1918; H. Szuman, *Rys życia i działalności Karola Libelta na rocznicę śmierci jego*, Poznań 1876; A. Wojtkowski, *Karol Libelt (w 50 rocznicę śmierci)*, Poznań 1925; idem, *Karol Libelt jako wychowawca*, Poznań 1927; *Złota przędza poetów i prozaików polskich*, t. III, pod red. P. Chmielowskiego, Warszawa 1886, s. 268–282.

<sup>8</sup> Szerzej zob. K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, Warszawa 1907; idem, *O miłości ojczyzny*, „Rok 1844 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych” 1844, t. I, s. 1–56, t. II, s. 34–74.

Miłość ojczyzny jako idea i ideał staje się jednak w tych okolicznościach nie tylko niewyraźna, brakuje jej bowiem precyzji, ale również niebezpieczna – z niewyraźnych bowiem idei trudno wydobyć jednoznaczne zasady, wartości oraz odpowiadające im normy, cele i zadania. Ideał miłości ojczyzny uformowany na afekcie, czyli na wzniosłym uczuciu, a więc także na przekonaniu niewyraźnym, przypomina bowiem – jak pisał Libelt – „obraz złożony w głębi naszej duszy, jaśniejący kameleona barwami, których w jeden kolor ująć nie potrafisz, i kontury tego obrazu w mglistej niewyraźnej dali się rozplywają” (1907, s. 17). Dlatego – kontynuuje Libelt – „Miłość ojczyzny, jak każda inna miłość, dopóki na samem uczuciu polega, nie umie sobie zdać sprawy, dla czego właśnie ten lub ów przedmiot stał się jej tak ulubionym, iż człowiek całego siebie weń przelał, że nim i w nim tylko żyje” (1907, s. 17). Libelt jednak rozumie stanowisko tych, którzy miłość ojczyzny upatrują właśnie w kategoriach swoistego i wielkiego uczucia, „które równie ma swoje prawa, jak rozum; bo jest sympatja przyrodzona, silna, nieprzeparta, niedająca się mierzyć stopą rozsądkową; nie przeto jednak zła i naganna; i owszem, święta jest miłość i niepokalana [...] i biada człowiekowi, kto ją do iskierki z serca swojego wyziębli!” (1907, s. 18). Zauważał jednak Libelt, iż „czyny, z uczucia tylko płynące, są ślepe lub fantastyczne, bez gwiazdy przewodniej rozumu, równie do zguby jak do zbawienia powieźć mogą” (1907, s. 19).

Prawdziwy patriota musi przede wszystkim uważać ziemię, na której się urodził i wyrósł za pierwszą i główną podstawę miłości ojczyzny (Libelt, 1907, s. 23). W człowieku bowiem miłość ojczyzny dopiero się utrwali, „gdy tę ziemię pozna na wszystkie strony [...]. Poznanie kraju ojczystego jest więc uczuciową, poetyczną, religijną stroną miłości ojczyzny [...]” (Libelt, 1907, s. 23–24). Natomiast drugą „rzeczywistą, prozaiczną, socjalną stroną jest posiadanie ziemi, czyli własność gruntowa, podnosząca wysoko patriotyzm przez podstawę czysto materialną” (Libelt, 1907, s. 24). Fakt własności ziemi jest bardzo ważny jako niezbędny składnik miłości ojczyzny. Jego rolą jest jednak nie tylko uczuciowe związanie człowieka z ziemią (krajem, regionem), lecz przede wszystkim uznanie ziemi za olbrzymią wartość, która podtrzymując byt człowieka, podtrzymuje niejako jego miłość do ojczystej ziemi, wyzwalaając również w nim pokłady autentycznego patriotyzmu<sup>9</sup>. Jak pisał bowiem Libelt:

<sup>9</sup> W pięknych słowach pisał o tym w krótkim wierszu, upamiętniającym czyny wielkopolskiego „Króla Chłopów”, Maksymiliana Jackowskiego (1815–1905), Wawrzyniec Benzelsztjern-Engeström (1829–1910): „Tyle ojczyzny, – ile ziemi stanie

„Żądaj od ludu poświęcenia przez miłość dla ojczyzny, ale nie chciej, by lud, co tę ziemię piersiami swemi osłania, umierał na niej z nędzy i głodu, by walczył za wolność, a sam żył w niewoli, by oddawał ziemię wywalczoną krwią swoją na dziedzictwo panom, a sam i zagona z niej nie posiadł” (1907, s. 25).

Poza własnością ziemi czynnikiem wiążącym ludzi z ojczyzną są jego ziomkowie. „Ojczyzna staje się dopiero ożywionem wyobrażeniem, gdy sobie na tej ziemi wystawimy roje mnogiego ludu, naszych równoplemieńców i równojęzycznych. [...] Kocham nie tylko ziemię, ale i naród na tej ziemi mieszkający. [...] To pokrewieństwo ziemi z narodem, tworzy znowu pokrewieństwo narodu między sobą, i obudza miłość, jaka się z tego powodu między współrodakami objawia” (Libelt, 1907, s. 27, 29). Następnym elementem miłości ojczyzny jest więc swoisty solidaryzm narodowy, którego rdzeniem jest uczciwa solidarność narodowa, której „fundamentalną zasadą i prawdziwie patriotyczną, jest podniesienie nazwiska narodowego do czci i godności, do czci przez zasługi zdobyte; do godności przez podniesienie godności człowieka. Obcy nas uszanują, gdy sami nawzajem szanować się będziemy. [...] Uczciwość i życie nieposzlakowane ma być zaletą człowieka i z tego przymiotu szanownym każdy, do jakiegokolwiek stanu należy; zaś podłość chytra i zaradna, łotrowstwo grabieżne i nikczemność gnuśna, by też były u jaśnie wielmożnych i jaśnie oświeconych, niech będzie obnażona i ohydzone w opinii publicznej! Nareszcie zdatności pracą nabyte, poświęcenia spełnione niech będą miarą zasług obywatelskich, miarą szacunku i poszanowania współobywateli” (Libelt, 1907, s. 31–32).

Miłość ojczyzny jest więc równa i dostępna dla wszystkich. Jest ona bowiem wyrazem panowania zasad demokratycznych, które wartość człowieka mierzą nie jego pochodzeniem, statusem czy majątkiem, lecz przede wszystkim faktycznymi cnotami i zasługami. To zaś powinno mieć swoje odzwierciedlenie w odpowiednich instytucjach politycznych państwa praworządnego, a więc kierującego się rozumnymi zasadami prawa, w których ujawnia się dusza narodu. „Miłość ojczyzny uwarunkowana [jest] więc po trzecie swobodami, jakie przynoszą ustawy polityczne. Kocham ziemię moją i kocham lud mój, ale kocham oraz ustawy, bo w nich

---

/ I duszy zdrowej na jej świętym łanie, / Bo ciałem kraju to te nasze niwy, / A duchem jego – jest człowiek uczciwy!... / Kiedy się dusza ojczyzny budzi, / Daj jej w pochodzie – natchnionych ludzi, / Daj apostołów ludowi Boże, / – A słowo ciałem w nim stać się może!” (*Maksymilian Jackowski. Patron Kółek Rolniczych Włościańskich w Wielkiem Księstwie Poznańskim*, Poznań 1905, s. 7).



objawion jest duch narodu mego, duch mądrości, duch swobody, duch pocieszyciel w krzywdach wszelkiego rodzaju. Pod jego tarczą usypiam spokojnie i nie troszczą mnie namiętności ludzkie, trzymane przez rząd czuwający na wodzy. Kocham te prawa i instytucje, bo w nich jest częśćka woli mojej [...]” (Libelt, 1907, s. 34).

Prawdziwa miłość ojczyzny ujawnia się jedynie w wolności, a zatem w państwach arystokratycznych i oligarchicznych oraz despotycznych i autorytarnych jej nie ma. „Gdzie panuje trwoga, nie masz miłości, a w serca, próżne miłości, fanatyzm religijny wstępuje, jak orkan dziłki, z piorunami i błyskawicami” – pisał Libelt (1907, s. 36). Następną zatem podstawą miłością ojczyzny, w której uwidaczniają się swobody i wolności społeczeństwa, są instytucje samorządowe, swoiste korporacje gminne, „czyli komunalne; po powiatach zebrania posiedzicieli dóbr, po miastach zebrania obywateli miejskich, naradzających się w interesach potrzeb miejscowych” (Libelt, 1907, s. 39). Chociaż ich uchwały mają jedynie moc doradczą<sup>10</sup>, niemniej – jak zauważył Libelt – „wyrabia się tym sposobem siła opinii i interesu publicznego [...] [oraz] obudza się [...] przywiązanie do instytucji krajowych [...]” (Libelt, 1907, s. 39).

### **Kształtowanie wspólnoty narodowej i podtrzymywanie jej tożsamości – ważnym zadaniem patriotyzmu**

Na narodowy i duchowy jednocześnie wymiar miłości ojczyzny – według Libelta – składają się takie czynniki, jak „narodowość albo obyczaje narodowe, język ojczysty, i literatura rodzima [...]” (Libelt, 1907, s. 44). Do charakterystycznych cech narodowości<sup>11</sup> należą „przyrodzone usposobienia i skłonności narodu, warunkujące jego sposób życia, jego charaktery, następnie to wszystko, w czym się te skłonności objawiają, urzeczywistniają i ustalają?” (Libelt, 1907, s. 45). I chociaż – jak pisał Libelt – „obyczaje Litwy, Żmudzi, Polesia, Wołynia, Podola, Ukrainy, Galicji, Małopolski i Wielkopolski różne są, i jeżeli nawet każda ziemia

---

<sup>10</sup> Szerzej o instytucji samorządu gminnego w państwie pruskim i jej znaczących ograniczeniach zob. *Regulamin gminny państwa pruskiego z dnia 11 marca 1850*, Poznań 1850.

<sup>11</sup> Niezmiernie uduchowione rozważania o narodowości zaprezentował anonimowy autor R., *Pojęcie narodowości*, „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych” 1843, t. IV, s. 71–103. Zob. także K. Brodziński, *Posłanie do braci wygnańców i mowa o narodowości Polaków*, Paryż 1850.

wyróżnia się obyczajami, to jednak myśl narodowa i rodowa, co je zespała w uczuciu; są to jak gdyby warjacje, przez które dźwięczy jedna pełna narodowości melodia – a tę jedność, tę melodię tworzy wspólność rodu” (Libelt, 1907, s. 46–47).

To poczucie swoistej wspólnoty narodowej jest podtrzymywane i przekazywane następnym pokoleniom w procesie wychowania rodzinnego i oświaty narodowej oraz twórczości literackiej i czasopiśmienniczej. Dzieje się tak nawet w sytuacji utraty własnej państwowości, albowiem tej „narodowości nikt nadać, i też nikt z serca wyrugować nie potrafi” – twierdził Libelt (1907, s. 52). Jak pisał bowiem Kazimierz Brodziński (1791–1835): „Naród jest wrodzoną ideą, którą członkowie jego w jedno spojeni, urzeczywistnić się starają. Jest jedną rodziną mającą swoje rodzinne przygody i powołania. Uważa się jak jeden człowiek w swoim dążeniu, wyobrażeniach i czuciu. Losy doznane stanowią jego charakter. [...] Cała różnica między narodem a człowiekiem jest, że człowiek może zginąć dla narodu, ale naród dla ludzkości nie może wtenczas, gdy ma swoje sumienie, gdy się czuje narodem” (*Postanie*, 1850, s. 305).

W tym swoistym mechanizmie podtrzymywania tożsamości narodowej i odpowiadającego jej ducha narodowego mogą uczestniczyć wszyscy, lecz każdy tam, gdzie akurat się znajduje, jako ogniwo tworzące wspólny zbiorowy łańcuch pracy organicznej. Dlatego Jędrzej Moraczewski (1802–1855), historyk, publicysta i działacz społeczny<sup>12</sup>, w 1843 roku apelował: „Niechże Polacy pracują gdzie są, niech pracują stósownie do miejscowości; niech się każdy uważa za kółko w jednej maszynie, a kto woli obraz żywotny, to niech się uważa za drobny nerw w organizmie jednego ciała, a uzna, że z tych części podług miejscowości, utworzy się jedna wielka machina, albo jeden organizm wcale niejednostronny” (1843, s. 4–5).

Pielęgnowano i systematycznie rozpowszechniano wśród ludu wielkopolskiego te piękne idee pozytywizmu i pracy organicznej, które

<sup>12</sup> O twórczości literackiej Jędrzeja Moraczewskiego pisali między innymi: Adam Kuliczkowski (*Zarys dziejów literatury polskiej*, Lwów 1872, s. 387–388), Lesław Łukaszewicz (*Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, Poznań 1860, s. 650–651) oraz Władysław Smoleński (*Pisma historyczne*, t. III, Kraków 1901, s. 383–384). Szerzej o biografii i zasługach Moraczewskiego dla kultury wielkopolskiej zob.: *Jędrzej Moraczewski*, w: *Złota przędza poetów i prozaików polskich*, t. III, pod red. P. Chmielowskiego, Warszawa 1886, s. 289–296; K. Libelt, *Żywoć Jędrzeja Moraczewskiego*, Poznań 1855; *Nekrologi*, „Przegląd Poznański” 1855, t. XX, s. 208; *Wielkopolski słownik biograficzny*, pod red. A. Gąsiorowskiego, J. Topolskiego, Warszawa–Poznań 1981, s. 492–493.

z rzetelnego i wytrwałego codziennego trudu czyniły rodzaj posłannictwa narodowego i patriotycznego. Literacki bohater wydanej w Gnieźnie w 1870 roku edukacyjnej *Złotej księżeczki* Marcin Kruk, zachęcał do tego, by prowadzić życie pracowite, oszczędne i mądre, wskazując: „Nie bądźcie nikomu ciężarem, nie oglądajcie się na nikogo, tylko ciągle o tem przemyślajcie, jak sobie samym dopomódcz. Nie starajcie się o to, byście waszym dzieciom wielkie majątki pozostawiali, tylko przyzwyczajcie je od młodu do korzystania z czasu, do pilności, porządku i bogobojnego życia. Strzeżcie się pijaństwa, lenistwa i wszelkiej swawoli. W godzinach, w których inni zapijają lub w karty grają, może rozsądny człowiek wiele zrobić dobrego” (Kwaśniewski, 1870, s. 106).

W trudnych warunkach zaboru pruskiego praca organiczna była także wyrazem szczerych uczuć patriotycznych, o czym w 1882 roku pisał jej orędownik Wawrzyniec Engeström (1829–1910)<sup>13</sup>: „Ten najwyższy i najrozumniejszy patryotyzm codziennego żywota, uczciwej, legalnej i jawnej pracy codziennej, cichej cnoty i poświęcenia – to najsilniejsza podstawa organizacyi, w której zwarta jest siła i rozwój duchowy społeczeństwa naszego” (1882, s. 22). Na tym fundamencie wytrwałej pracy organicznej, która nie ograniczała się – jak gdzie indziej – jedynie do słów, lecz w czynie widziała środek zasadniczych przeobrażeń ducha narodowego, zgodnie ze słynnym zawołaniem naszego wieszczka, Adama Mickiewicza: „W słowach tylko chęć widzim, w działaniu potęgę; Trudniej dzień dobrze przeżyć niż napisać księgę” (*Poezye*, 1899, s. 276), wzrastał zdrowy patriotyzm, w tym wielkopolski patriotyzm regionalny, o którym pisał między innymi wspomniany już ksiądz Kamil Juliusz Kantak (1908, s. 49).

---

<sup>13</sup> Szerzej o bogatej działalności społeczno-kulturalnej i politycznej oraz twórczości literackiej Wawrzyńca Engeströma, pochodzenia szwedzko-polskiego (dziadek ze strony ojca był rodowitym Szwedem, a babka Polką), zob.: Z. Ciesielski, *Saga rodu Engeströmów*, w: *Zbliżenia skandynawsko-polskie: Szkice o kontaktach kulturalnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk 1972; J. T. Dybowski, *Wawrzyniec Benzelsjtjerna-Engeström*, „Kronika Miasta Poznania” 1935, nr 2/3, s. 321–331; idem, *Wawrzyńca Benzelsjtjerna-Engeströma pisma niewydane*, „Kronika Miasta Poznania” 1936, nr 2, s. 225–240; idem, *Engeström – człowiek i poeta nieznan* („Słowo prawdy o miłości ojczyzny, odwagi cywilnej i poświęceniu”), „Kronika Miasta Poznania” 1938, nr 3, s. 264–311; S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 3, Poznań 1931, s. 265–266; A. Podmostko-Kłós, *Hrabia Engeström i jego zasługi dla artystycznych dziejów Wielkopolski*, w: *Sztuka w Wielkopolsce*, pod red. M. Błaszczyńskiego, B. Góreckiej, M. Góreckiego, A. Paradowskiej, Poznań 2013, s. 145; M. Rezler, *Sylwetki zasłużonych poznaniaków. Biogramy historyczne*, w: *Wielka księga miasta Poznania*, Poznań 1994, s. 734.

W warunkach niewoli, gdzie ograniczone są prawa i wolności oraz brakuje instytucji narodowych, miłość ojczyzny polega na pielęgnowaniu ducha narodowego i może wyrażać się w kultywowaniu przeszłości narodowej, karmieniu ducha pamiątkami narodowymi oraz szerzeniu chwalebnych cnót narodowych (Libelt, 1907, s. 53). Nieodzownym jest czynienie tego własnym językiem narodowym, który jest „krwią, ojczyście ciało narodu opływającą” (Libelt, 1907, s. 54). Dla podtrzymania i rozwoju narodu język ojczysty jest bowiem czynnikiem nieodzownym: „Wytocz z narodu język, a ubiegnie z nim żywot jego. Naród żyje, dopóki język jego żyje, bez języka narodowego nie ma narodu” – pisał z obawą Libelt (1907, s. 55). W oświacie oraz literaturze ojczystej i języku rodzimym odbija się nasza narodowość. „Literatura i oświata jest to zatem system nerwowy w ludowym ciele ojczyzny, jest to jej mózg, siedlisko wszystkich jej władz duchowych” (Libelt, 1907, s. 62). Dlatego zadanie ofiarnego wspierania kultury polskiej w czasie zaborów podniesiono do rangi obowiązku patriotycznego, twierdząc, iż: „Społeczeństwo poddane – nie posiadając własnego państwa, nie rozporządzając swymi środkami podatkowymi, może podtrzymać i rozwijać swą kulturę tylko ofiarnością prywatną obywateli. Ofiarność ta, która gdzieindziej spełnia dodatkową i pomocniczą funkcję dla działań rządu, u nas stanowi dźwignię główną. Co gdzieindziej jest tylko filantropią, to u nas staje się koniecznym opodatkowaniem. Kto od tego obowiązku wyłamuje się, temu zupełnie obojętną przyszłość narodu, cokolwiekby deklamował o swoich dla niego uczuciach. [...] Patryota nieofiarny jest bezczelnym kłamcą, obłudnym frazeologiem!” (Przybyszewski, 1917, s. 43).

Jest to w istocie pseudo-patriota, opiera się bowiem przede wszystkim na pustym słowie, czyli na frazie (Przełęcz, 1872, s. 135). Jest to przypadłość na ogół oceniana negatywnie, albowiem: „Dla człowieka obdarzonego jędrnym umysłem i świadomością swego zdania niema nic wstrętniejszego nad frazes. Wstrętnym takim ogólnikowym i czczym frazesem jest chorobliwe, bezmyślne powoływanie się na pracę organiczną ludzi, którzy do mechanicznego brzmienia tych dwóch słów nie łączą żadnej myśli, żadnego pojęcia. Dla ludzi tych pracą organiczną jest gnuśność, zastój wszelkiego ruchu, negacja wszelkich zamysłów i starań o jutro, któreby spokój ich dzisiejszy zakłócić mogły. Ktokolwiek pragnieniami duszy lub potrzebami umysłu wyniesie się nad poziom zwierzęcego ich żywota jest komunista lub demagogiem, ktokolwiek rzuci okiem poza granice swego powiatu i dojrzy potrzebę zespolenia swej działalności z usiłowaniami ogółu ten jest propagatorem rewolucyjnych idei lub t.z.

denerwujących manifestacji, jest człowiekiem niebezpiecznym, którego bez względu na środki podkopać i zniweczyć należy” (*Przegląd*, 1872, s. 135). Pseudo-patriota widział środek przetrwania żywiołu polskiego w warunkach zaborów w bierności, gnuśności, frazesie, negacji postępowych myśli, idei i projektów, próżności, cynizmie i zatrzważającej wprost obojętności na sprawy publiczne i narodowe.

### **Instytucjonalny i osobowy wyraz patriotyzmu**

Odrębną rolę w zrozumieniu tego, na czym polegała idea patriotyzmu i miłość ojczyzny odgrywały takie instytucje, jak państwo, kościół i dzieje narodowe (Libelt, 1907, s. 69–96). Niewątpliwie miłość ojczyzny wyrażała się przede wszystkim w aktach poświęcenia się dla niej, zarówno w czasie pokoju, jak i wojny. Do tych aktów Libelt zaliczył uiszczanie podatków, które są „pierwszym stopniem poświęcenia dla ojczyzny” (Libelt, 1907, s. 76), a także pielęgnowanie odpowiednich cnót obywatelskich, takich jak odwaga cywilna, gorliwość w wypełnianiu zadań zawodowych i obywatelskich czy poświęcenie w czasie wojny (Libelt, 1907, s. 77–79). Wrogiem rozumnej miłości ojczyzny jest – wedle Libelta – „źle rozumiany kosmopolityzm”, którego wyznawcy „ojczyznę i wypływające stąd narodowe stosunki i interesy, nazywają ograniczeniem postępu, szkodliwym dla ludzkości, a w szczególności dla narodu, zaślepionego patryotyzmem i stawającego z zaciętością w obronie partykularnych swoich interesów” (Libelt, 1907, s. 16).

O zgubnych formach patriotyzmu pisał Bronisław Ferdynand Trentowski (1808–1869)<sup>14</sup> w połowie XIX wieku w następujących słowach: „Patryota, patriota, ale cóż s tego, kiedy bez idei, bez myśli, celu i planu; kiedy głowa u niego tak zagwoźdzona, jak dyby na nogach moskiewskiego rekruta!” (1845, s. 34). Co zatem składało się na ideę prawdziwego patriotyzmu? Trentowski odpowiadał: „Czy wiesz, kto jest rzeczywistym patryotą? Ten, co już w młodości zrobił, stósownie do własnego przyro-

---

<sup>14</sup> Szerzej o biografii i twórczości Bronisława Ferdynanda Trentowskiego zob.: P. Anders, *Patroni wielkopolskich ulic*, Poznań 2006, s. 232; B. Bolesławita (J. I. Kraszewski), *Z roku 1869. Rachunki*, Poznań 1870, s. 651–658; A. Kuliczkowski, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Lwów 1872, s. 413–415; J. Rymarkiewicz, *O filozofii Trentowskiego*, „Orędownik Naukowy” 1840, nr 13, s. 101, 1841, nr 1, s. 6–7, nr 2, s. 13–16, nr 3, s. 21–23, nr 4, s. 29–30, nr 5, s. 36–39; T. Żychliński, *Kronika żalobna rodzin wielkopolskich od 1863–1876 r.*, Poznań 1877, s. 468–469.

dzanego usposobienia, pewien niezmienny plan służenia Ojczyźnie, nauczył się czegoś dokładnie, został człowiekiem szczegółowym, a potem przez całe życie pracuje nad dziełem wytrwale i dąży wciąż do jednego celu. Jego droga jest wytknięta. Postępuje po niej śmiałym, bo wprawnym krokiem, i żaden wpływ obcy wstrzymać go niezdola” (1845, s. 34).

Warto w tym miejscu przypomnieć ciągle aktualne słowa Kazimierza Twardowskiego (1866–1938)<sup>15</sup>, członka honorowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu oraz doktora *honoris causa* Uniwersytetu Poznańskiego, który rozważając istotę i cele patriotyzmu wskazał na jedną z przeszkód, wstrzymującą jego pełny rozwój, jaką jest swoista partyjność (partyjniactwo): „W zasadzie każde stronnictwo chce Ojczyznę uszczęśliwić i zapewnić wszystkim rodakom jaknajlepsze warunki życia. Ale ponieważ każde stronnictwo chce to uczynić na swój własny sposób, który uważa za jedynie rozumny i dobry, przeto wywiązuje się między partiami politycznymi walka o wpływy i przewodnictwo w narodzie. Zwolennicy i kierownicy stronnictw uważają siebie za jedynych zbawców, a stronnictwom innym zarzucają, że są bezużyteczne albo nawet szkodliwe. I rodzi się z walki partyjnej partyjna nienawiść – brat staje przeciw bratu, Polak przeciw Polakowi. Słusznie powiedział raz właśnie ze względu na te zaciekle walki partyjne Paderewski, że Polak potrafi o wiele silniej nienawidzić Polaka aniżeli wspólnego wroga. Straszne więc czai się na dnie partyjności niebezpieczeństwo dla szczerzej miłości Ojczyzny, bo ta partyjność zaciera serca nasze i nie dozwala nam poza sztandarem stronnictwa dostrzedz chorągwi z orłem białym. A wtedy zamiast służyć całemu Narodowi, służy się wyłącznie swemu stronnictwu; zamiast mieć na oku dobro Ojczyzny, myśli się tylko o tem, by postawić na swoim” (1919, s. 16).

Szczerym patriotyzmem wykazywali się nie tylko przedstawiciele polskiej narodowości, lecz również reprezentanci innych nacji, zamieszku-

---

<sup>15</sup> Kazimierz Twardowski, wybitny polski filozof i psycholog, uważany za współtwórcę polskiej psychologii, jest autorem szeregu dzieł naukowych, w tym opracowania *Wyobrażenia i pojęcia* (Lwów 1898), niezmiernie ciekawego z punktu widzenia uprawiania i badania regionalizmu jako idei, postawy i zachowania, które łącznie statuować można także w kategoriach pewnych wrażeń bądź wyobrażeń, mniej lub bardziej określonych, lecz silnie emocjonalnie i/bądź intelektualnie związanych z danym regionem. Por. K. Twardowski, *O metodzie psychologii. Przyczynek do metodologii porównawczej badań naukowych*, Warszawa 1910. O biografii prof. Kazimierza Twardowskiego zob.: S. Błachowski, *Kazimierz Twardowski*, „Kwartalnik Psychologiczny” 1938, t. X, s. 1–8; A. Brożek, *Kazimierz Twardowski w Wiedniu*, Warszawa 2010; T. Czerny, *Kazimierz Twardowski i jego szkoła filozoficzna*. „Cracovia Leopoli” 1996, nr 3.

jących czy wręcz kolonizujących Polskę. Na przykład stosunkowo wielu osadników niemieckich nie tylko szybko się asymilowało w nowym środowisku, lecz także polonizowało, wykazując się przy tym szczególnym patriotyzmem, a niekiedy nawet bohaterstwem.

Na specjalną pamięć wśród Wielkopolan zasługuje patriotycznie usposobiony i bohaterski Jakób Krauthofer-Krotowski (1806–1852) – drugie nazwisko Krotowski zostało przybrane. Był to syn ubożego niemieckiego rzemieślnika z miasta Bnina obok Kórnik, zrodzony z Polki, który talentem i ciężką pracą doszedł do stanowiska adwokata. Wraz z Polakiem Włodzimierzem Wilczyńskim, synem zamożnego właściciela ziemskiego, podjął się on wiosną 1848 roku wyposażenia i organizacji poznańskiego oddziału zbrojnego, mającego wywołać powstanie w zachodniej części Wielkiego Księstwa Poznańskiego i tym samym przyjść niejako z pomocą Ludwikowi Mierosławskiemu, walczącemu w innej części Wielkopolski (pod Miłosławiem i Wrześnią) (Limanowski, 1913). Pod Stęszewem oddział ten – dowodzony przez „Pana Naczelnika” Włodzimierza Wilczyńskiego oraz szefa sztabu Jakóba Krauthofer-Krotowskiego – stoczył bezkrwawą potyczkę z Niemcami, a następnie udał się do Rogalina, skąd wysłano mały oddział do zdobycia Kórnik. Po tym wydarzeniu publicznie i uroczystie proklamowano w Rogalinie „Rzeczpospolitą Poznańską”, na której czele stanął prezydent Jakób Krauthofer-Krotowski (Trąmpczyński, 1914, s. 13–22).

Znamienny jest także udział patriotycznie nastawionego, pochodzącego z rodziny żydowskiej, znanego lekarza i biologa dra Roberta Remaka (1815–1865)<sup>16</sup> w trzyosobowym składzie polskiej deputacji, obok filologa dra Wojciecha Cybulskiego (1805–1867)<sup>17</sup> oraz pochodzącego

---

<sup>16</sup> Szerzej o biografii i dorobku naukowym dra Roberta Remaka zob.: A. Wrzosek, *Stosunek Roberta Remaka do nauki polskiej i społeczeństwa polskiego (wykład wygłoszony 13 lipca 1925 w Warszawie na II Zjeździe Polskich Historyków Medycyny)*, „Archiwum Historii Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1925, t. III, z. II, s. 173–187; idem, *Jeszcze o polskości Roberta Remaka*, „Archiwum Historii Medycyny” 1957, t. XX, s. 147–150.

<sup>17</sup> Szerzej o biografii i dorobku twórczym prof. Wojciecha Cybulskiego, urodzonego w 1808 roku w Koninie pod Lwówkiem, zobacz wstęp Józefa Ignacego Kraszewskiego do: W. Cybulski, *Odczyty o poezji polskiej w pierwszej połowie XIX wieku*, t. I, Poznań–Drezno 1870, s. I–V. Wojciech Cybulski był również wielkim patriotą. Brał udział w powstaniu listopadowym 1830–1831, walcząc pod Grochowem, Wawrem, Dembem, Iganiami i Ostrołęką, oraz w wydarzeniach 1848 roku (*Polska zmartwychwstaje!*, „Gazeta Polska” 1848, nr 1, s. 1–2). Zob. także: P. Anders, *Patroni wielkopolskich ulic*, Poznań 2006, s. 40; B. Bolesławita (J. I. Kraszewski), *Z roku*

ze spolszczonej rodziny francuskiej pedagoga dra Marcelego Mottego (1818–1898)<sup>18</sup>, która 19 marca 1848 roku udała się do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV z prośbą uwolnienia więzionych w Moabie berlińskim Polaków (w tym Karola Libelta). Jak pisał później Władysław Trąpczyński (1860–1953) dr Remak był synem „dosyć ubogich rodziców, nietylko uchodzący za całkiem spolszczonego, ale co było już wtenczas rzadkością, sam się Polakiem mianował” (1914, s. 105).

W XIX-wiecznej Wielkopolsce postawą patriotyczną – charakterystyczną dla tutejszej pracy organicznej i pozytywizmu – wyróżniał się między innymi zasłużony historyk poznański, Józef Łukaszewicz (1797–1873)<sup>19</sup>, zaliczony do grona wybitnych patriotów i niezwykle zacnych „mężów, którzy rzetelną i sumienną lecz skromną i cichą pracą przez całe życie starali się służyć ojczyźnie, wszystkie chęci i myśli swoje jej wyłącznie poświęcając, którzy w mazołach badań naukowych odznaczenia się szukali i takowe z pożytkiem dla ogółu znaleźli, a wstręt czuli do wszelkich hałaśliwych objawów, od pospolitej słów głośnych szermierki do butnego występowania w czasowych rozterkach i dobijania

---

1867. *Rachunki*, rok drugi, część II, Poznań 1868, s. 375–379; B. W. Januszewski, *Wojciech Cybulski. Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*, Wrocław 1974; Z. Zakrzewski, *Wielkopolskie w kulturze polskiej*, Poznań 1992, s. 36; T. Żychliński, *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich od 1863–1876 r.*, Poznań 1877, s. 77–78.

<sup>18</sup> Szerzej o biografii oraz dorobku badawczym i literackim dra Marcelego Mottego zob.: A. Danysz, *Ś.P. Marcelego Mottego*, Poznań 1898; S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 3, Poznań 1931, s. 91–92. Nieocenionym dokumentem życia XIX-wiecznego społeczeństwa poznańskiego są zarówno *Listy Wojtusia z Zawad*, felietony pisane z humorem charakterystycznym dla Mottego, które ukazywały się w „Dzienniku Poznańskim” w latach 1865–1867, jak i *Przechadzki po mieście*, felietony, które drukowano również w „Dzienniku Poznańskim” w latach 1888–1892. Oba zbiory felietonów zostały wydane później w formie książkowej. Zob.: M. Motty, *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. I, Poznań 1889; idem, *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. II, Poznań 1888; idem, *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. III, Poznań 1889; idem, *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. IV, Poznań 1890; idem, *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. V, Poznań 1891. Marcelego Mottego w latach 1848–1849 redagował „Gazetę Polską”, pisał artykuły do „Gońca Polskiego” i „Dziennika Poznańskiego”, założonego w 1859 roku.

<sup>19</sup> Szerzej o biografii i twórczości Józefa Łukaszewicza zob.: P. Anders, *Patroni wielkopolskich ulic*, Poznań 2006, s. 136; A. Kulickowski, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Lwów 1872, s. 393; A. Wojtkowski, *Przyczynki do życiorysu J. Łukaszewicza*, „Kronika Miasta Poznania” 1931, nr 2, s. 135–147; T. Żychliński, *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich od 1863–1876 r.*, Poznań 1877, s. 229–230.



się łatwej, lecz ulotnej sławy gadulstwem schlebiającym namiętnościom stroniczym” (Łukaszewicz, 1875, s. IX).

W innych dzielnicach Polski doceniano wielkopolski kult pracy organicznej i umiejętności współpracy różnych warstw społecznych, które mimo naturalnych różnic potrafiły jednoczyć swoje wysiłki w obronie polskiej kultury i gospodarki przed zakusami silniejszego zaborcy, wykazując się autentycznym, bo czynnym patriotyzmem. Wyrazem uznania dla osiągnięć kultury Wielkopolan i ich patriotyzmu były słowa warszawianki Stefani Bojarskiej, zapisane w 1916 roku jako pokłosie jej podróży po wszystkich dzielnicach naszego kraju, która zauważyła: „Wielkopolanie chcąc się mocno oprzeć na gruncie ojczystym, stali się dobrymi kupcami i dobrymi finansistami, bo tego wymagała tam od nich dobrze rozumiana polska racja stanu i rozumnie pojęta miłość ojczystej ziemi. [...] Ze wszystkich ziem polskich przeciętnemu mieszkańcowi Królestwa, Litwy, Kresów, Galicji najmniej i najpowierzchniej znaną jest Wielkopolska. A jednak wartoby tam jeździć po naukę kilku cennych przymiotów, których nam, Polakom, na ogół brakuje. [...] Przede wszystkim uczyć się tam można cichej, wytrwałej pracy, nie zrażającej się żadnymi przeciwnościami. [...] Można tam brać lekcje tego przyziemnego może, ale jakże dla normalnego i zdrowego rozwoju społeczeństwa niezbędnego „patriotyztu dnia codziennego”, tego patriotyztu, który brzydzi się używaniem imienia Polski nadaremno, ale buduje tę Polskę wysiłkiem zbiorowym każdego dnia i na każdym polu” (1916, s. 135)<sup>20</sup>.

W konsekwencji jakże licznych uwarunkowań życia każdego człowieka, które noszą na sobie piętno zarówno osobiste (a więc skupiają się na jednostkowych walorach, dyspozycjach i deficytach), jak i wynikają z życia w zbiorowości ludzkiej (mają więc charakter społeczno-polityczny, kulturowy, ekonomiczny, religijny), kształtuje się znamienita dla patriotyzmu idea miłości ojczyzny. Piękne jej ujęcie czy wręcz definicję przedstawił w 1911 roku Bronisław Śniegocki (1868–1934), który odpowiadając na pytanie: Co to jest miłość ojczyzny? – stwierdził: „Miłość Ojczyzny to nie tylko poznanie jej historii – to nie tylko odczuwanie dumy na jej wspaniałe czyny, – to nietylko zachowanie mowy ojczystej i zwyczajów, – lecz przede wszystkim szczerze poświęcenie się dla oświaty swych ziomków, – szczerza życzliwość dla każdego rodaka, choćby był innego przekonania politycznego lub był przedstawicielem innej warstwy

---

<sup>20</sup> Podaję za: T. Pietrykowski, *Zapomniana opinia o Wielkopolsce z r. 1916*, „Wici Wielkopolskie” 1935, nr 11–12, s. 95–96.

społecznej. – Tę prawdziwą miłość Ojczyzny, – tę wzajemną życzliwość niestety rzadko spotykamy w naszej ojczyźnie. – Nad tem głównie niech pracuje prasa nasza, nasz kościół, nasi literaci, – a przyczynią się niezawodnie do zbawienia każdemu rodakowi drogiej w sercu ojczyzny” (1911, s. 63).

O swoistych cnotach i powinnościach obywatelskich, które świadczą o autentycznym – a nie fałszywym, sztucznym i na pokaz – poświęceniu się ojczyźnie oraz prawdziwym patriotyzmie, napisał w pięknej formie poetyckiej Franciszek Karpiński (1741–1825): „Jam jest Ojczyzna, i nie dość mi tego, / Że się nazywasz mym synem, / Masz mi poświęcić siebie całego / I nie zmazać się złym czynem; / Gdy cię zawołam w moim ucisku / Do wspólnej z bracią roboty, / Niechaj kto inny biegnie dla zysku, / Tobie nagrodą twe cnoty, / Choćby po twojem najlepszem dziele / Zawsze o sobie sądz mało; / Nie myśl, jak dla mnie zrobiłeś wiele, / Lecz co ci zrobić zostało” (Kalinka, 1900, s. 184). Wiersz ten musiało znać na pamięć każde dziecko w rodzinie legendy wielkopolskiej pracy organicznej, zacnego generała Dezyderego Chłapowskiego (1788–1879) (Kalinka, 1900, s. 185)<sup>21</sup>.

### Bibliografia

- Adamski W. (1933), *Wychowanie państwowe*, Poznań.  
Anders P. (2006), *Patroni wielkopolskich ulic*, Poznań.  
Andersz W. (1902), *O miłości ojczyzny ze stanowiska katolickiego*, Poznań.

<sup>21</sup> Szerzej o biografii i rozlicznych zasługach generała Dezyderego Chłapowskiego zob.: P. Bauer, *Dezydery Chłapowski 1788–1879*, Poznań 1983; S. Białobok, *Zasady gospodarki zadrzewieniowej Dezyderego Chłapowskiego w świetle dzisiejszych badań*, „Rocznik Leszczyński” 1980, t. IV, s. 257–270; Z. Grot, *Dezydery Chłapowski 1788–1879*, Warszawa 1983; idem, *Dezydery Chłapowski na tle swoich czasów*, „Rocznik Leszczyński” 1980, t. IV, s. 183–212; W. Jakóbczyk, *Wielkopolski Cyncynat*, „Przeszłość” 1936, nr 9, s. 129–134; W. Kalinka, *Jenerał Dezydery Chłapowski*, Kraków 1885 i 1900; W. Molik, *Działalność społeczno-polityczna Dezyderego Adama Chłapowskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1981, z. 17, s. 105–123; B. Polak, *Dezydery Chłapowski jako żołnierz*, „Rocznik Leszczyński” 1980, t. IV, s. 213–230; F. Stablewski, *Mowa żałobna na pogrzebie śp. Dezyderego Chłapowskiego jenerała b. wojsk polskich*, Poznań 1879; J. Topolski, *Dezydery Chłapowski jako innowator w zakresie techniki rolniczej*, „Rocznik Leszczyński” 1980, t. IV, s. 248–256; J. Tupalski, *Generał Dezydery Chłapowski 1788–1879*, Warszawa 1983; S. Warkoczewski, *Dezydery Chłapowski – rolnik i pionier postępu w rolnictwie*, „Rocznik Leszczyński” 1980, t. IV, s. 231–247.

- Badora K., Koziarski S. (2008), *Regionalny system ochrony różnorodności krajobrazowej*, Opole.
- Bauer P. (1983), *Dezydery Chłapowski 1788–1879*, Poznań.
- Benzelstjern-Engeström W. (1905), *Maksymilian Jackowski. Patron Kólek Rolniczych Włościańskich w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań.
- Białobok S. (1980), *Zasady gospodarki zadrzewieniowej Dezyderego Chłapowskiego w świetle dzisiejszych badań*, „Rocznik Leszczyński”, t. IV.
- Biogramy uczonych polskich*, część I: *Nauki społeczne*, zeszyt 1: A–J (1983), pod red. A. Śródki, P. Szczawińskiego, Wrocław.
- Błachowski S. (1938), *Kazimierz Twardowski*, „Kwartalnik Psychologiczny”, t. X.
- Bojarska S. (1916), *Nasz dorobek kulturalny*, Warszawa.
- Bolesławita B. (1868), *Z roku 1867. Rachunki*, rok drugi, część II, Poznań.
- Bolesławita B. (1870), *Z roku 1869. Rachunki*, Poznań.
- Borowski W. M. (1922), *Wychowanie narodowe*, Warszawa.
- Brodziński K. (1850), *Postanie do braci wygnańców i mowa o narodowości Polaków*, Paryż.
- Brożek A. (2010), *Kazimierz Twardowski w Wiedniu*, Warszawa.
- Chałasiński J. (1929), *Nauka obywatelska*, Poznań.
- Chmaj L. (1939), *Polski ideał wychowania*, „Muzeum”, z. 1.
- Chrzanowski J. (1996), *Gmina żydowska w Grodzisku Wlkp.*, Grodzisk Wlkp.
- Ciesielski Z. (1972), *Saga rodu Engeströmów*, w: *Zbliżenia skandynawsko-polskie: Szkice o kontaktach kulturalnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk.
- Cybulski W. (1870), *Odczyty o poezji polskiej w pierwszej połowie XIX wieku*, t. I, Poznań–Drezno.
- Czerny T. (1996), *Kazimierz Twardowski i jego szkoła filozoficzna*, „Cracovia Leopoldis”, nr 3.
- Czwojdrak D. (2004), *Z dziejów ludności żydowskiej w południowo-zachodniej Wielkopolsce*, Grabonóg.
- Danysz A. (1898), *Ś.P. Marceli Motty*, Poznań.
- Degórski F. (1883), *Miłość ojczyzny w obecnem położeniu naszym*, Poznań.
- Dembiński B. (1932), *Wstęp*, w: *Września. Jej ziemia i mieszkańcy. Przyczynki do dziejów historyczno-kulturalnych Ziemi Wrzesińskiej*, pod red. J. Deresiewicza, J. Stasiewskiego, A. Szyperskiego, M. Turwida, cz. I, Września.
- Dobrzyńska-Rybicka L., Witkowska H. (1932), *Obywatelstwo jako podstawa życia zbiorowego w odrodzonej Polsce*, Poznań.
- Dworecki Z. (1992), *Mniejszość niemiecka w Poznaniu w latach II Rzeczypospolitej*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 1–2.
- Dybowski J. T. (1935), *Wawrzyniec Benzelstjerna-Engeström*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 2/3.
- Dybowski J. T. (1936), *Wawrzyńca Benzelstjerna-Engeströma pisma niewydane*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 2.

- Dybowski J. T. (1938), *Engeström – człowiek i poeta nieznanym („Słowo prawdy o miłości ojczyzny, odwagi cywilnej i poświęceniu”)*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 3.
- Engeström W. (1882), *Kilka słów o Edwardzie Rastawieckim i o rzeczywistym znaczeniu naszej Galerii Narodowej w Poznaniu. Odczyt miany w Towarzystwie Przemysłowym dnia 20 lutego 1882 roku*, Poznań.
- Gańczyk B. (2004), *Patriotyzm dzisiaj. Edukacja obywatelska, regionalna i europejska*, „Koniński Kurier Oświatowy”, nr 1.
- Grot Z. (1977), *Życie i działalność Karola Libelta (1807–1875)*, Warszawa.
- Grot Z. (1980), *Dezydery Chłapowski na tle swoich czasów*, „Rocznik Leszczyński”, t. IV.
- Grot Z. (1983), *Dezydery Chłapowski 1788–1879*, Warszawa.
- Hejman L. (2003), *Konińscy Żydzi na przestrzeni dziejów*, „Rocznik Koniński”, t. 14.
- Ingarden R. (1966), *Przeżycie, dzieło, wartość*, Warszawa.
- Ingarden R. (1970), *Studia z estetyki*, t. III, Warszawa.
- Jakóbczyk W. (1936), *Wielkopolski Cyncynat*, „Przeszość”, nr 9.
- Jakóbczyk W. (1987), *Zasłużeni Wielkopolanie XIX wieku*, Warszawa.
- Janikowski R. (2010), *Wymiary zrównoważonego rozwoju. Rozwój lokalny, gospodarka przestrzenna, zdrowie środowiskowe, innowacyjność*, Wrocław–Poznań.
- Januszewski B. W. (1974), *Wojciech Cybulski. Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*, Wrocław.
- Jarochoowski K. (1880), *Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia*, Poznań.
- Jastrzębski W. (2007), *Profesor Bronisław Dembiński (1858–1939) – historyk rodem z Borów Tucholskich*, w: *Kujawsko-pomorskie rodowody wybitnych uczonych*, pod red. Z. Biegańskiego, W. Jastrzębskiego, Bydgoszcz.
- Jędrzej Moraczewski (1886), w: *Złota przęda poetów i prozaików polskich*, t. III, pod red. P. Chmielowskiego, Warszawa.
- Kaczmarek Z. (1930), *Źródła poglądów estetycznych Libelta*, Poznań.
- Kalinka W. (1885 i 1900), *Jeneral Dezydery Chłapowski*, Kraków.
- Kantak K. J. (1907), *Państwo – naród – jednostka*, Poznań.
- Kantak K. J. (1908), *Obowiązki społeczne i narodowe*, Poznań.
- Karwowski S. (1931), *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 3, Poznań.
- Kemlein S. (2001), *Żydzi w Wielkim Księstwie Poznańskim 1815–1848*, Poznań.
- Komunikat Komisji Europejskiej. Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu* (2010), Bruksela.
- Kosmowska J. W. (1918), *Karol Libelt jako działacz polityczny i społeczny*, Poznań.
- Kowalski I. (1992), *Poznańska gmina żydowska w latach II Rzeczypospolitej*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 1–2.

- Kowalski I. (1995), *Mniejszość żydowska w województwie poznańskim w latach 1919–1939*, „Kronika Wielkopolski”, nr 4.
- Kozłowski J. (1998), *Niemcy w południowej Wielkopolsce (do 1918 r.)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu”, nr 2.
- Krajobrazy zdefiniowane. Znaki i symbole w krajobrazie* (2012), pod red. J. Łacha, A. Zaręby, Wrocław.
- Kuliczkowski A. (1872), *Zarys dziejów literatury polskiej*, Lwów.
- Kwaśniewski B. (1870), *Złota książeczka zawierająca życie Marcina Kruka*, Gniezno.
- Kwaśniewski K. (1986), *Regionalizm*, Poznań.
- Kwiatkowski W. (1930), *Program regionalizmu polskiego*, „Ziemia Kaliska”, nr 1.
- Libelt K. (1844), *O miłości ojczyzny*, „Rok 1844 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”, t. I, t. II.
- Libelt K. (1849), *Pisma pomniejszych*, t. I, Poznań.
- Libelt K. (1855), *Żywoć Jędrzeja Moraczewskiego*, Poznań.
- Libelt K. (1907), *O miłości ojczyzny*, Warszawa.
- Limanowski B. (1913), *Ludwik Mierosławski*, (bmv).
- Łuczak Cz. (1989), *Władysław Rusiński (1911–1986)*, „Kronika Wielkopolski”, nr 1.
- Łukaszewicz J. (1875), *Krótki historyczno-statystyczny opis miast i wsi w dzisiejszym powiecie krotoszyńskim od najdawniejszych czasów aż po rok 1794*, t. II, Poznań.
- Łukaszewicz L. (1860), *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, Poznań.
- Macyra R. (1990), *Rola mniejszości niemieckiej w gospodarce pasa granicznego w zachodniej Wielkopolsce (1918–1939)*, „Kronika Wielkopolski”, nr 2.
- Makowski K. A. (1996), *Gdy na ulicach Poznania, obok polskiego, powszechnie rozbrzmiewał język niemiecki i żydowski. Niemcy i Żydzi*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 3.
- Matelski D. (1997), *Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919–1939*, Poznań.
- Michalski K. (2012), *Koncepcja integracyjna zrównoważonego rozwoju (IKoNE)*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne”, nr 3.
- Molik W. (1981), *Działalność społeczno-polityczna Dezyderego Adama Chłapowskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 17.
- Moraczewski J. (1843), *Kilka słów o szczególnem stanowisku piśmiennictwa naszego*, „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”, t. II.
- Motty M. (1888), *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. II, Poznań.
- Motty M. (1889), *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. I, Poznań.
- Motty M. (1889), *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. III, Poznań.
- Motty M. (1890), *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. IV, Poznań.

- Motty M. (1891), *Przechadzki po mieście (Poznaniu)*, cz. V, Poznań.
- Nekrologi* (1855), „Przegląd Poznański”, t. XX.
- Nęcka E. (2005), *Psychologia twórczości*, Gdańsk.
- Nowak A. (1987), *Władysław Rusiński (24 III 1911–17 VIII 1986)*, „Rocznik Kaliski”, t. XX.
- Orczyk J. (1987), *Prof. Władysław Rusiński (1911–1986)*, „Przegląd Zachodni”, nr 3.
- Orczyk J. (1989), *Władysław Rusiński 1911–1986*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań.
- Pakentregier A. (1988), *Żydzi w Kaliszu w latach 1918–1939*, Warszawa.
- Pawłowski A. (2008), *Rozwój zrównoważony – idea, filozofia, praktyka*, Lublin.
- Pietrykowski T. (1935), *Zapomniana opinia o Wielkopolsce z r. 1916*, „Wici Wielkopolskie”, nr 11–12.
- Pigoń S. (1921), *Do podstaw wychowania narodowego*, Lwów.
- Pisarkiewicz M. (2013), *Regionaliści – strażnicy pamięci, ostatni romantycy czy inżynierowie marketingu?*, „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 10.
- Podmostko-Kłós A. (2013), *Hrabia Engeström i jego zasługi dla artystycznych dzieł Wielkopolski*, w: *Sztuka w Wielkopolsce*, pod red. M. Błaszczynskiego, B. Góreckiej, M. Góreckiego, A. Paradowskiej, Poznań.
- Poezye Adama Mickiewicza* (1899), t. I, Kraków.
- Pohoska H. (1931), *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa.
- Polak B. (1980), *Dezydery Chłapowski jako żołnierz*, „Rocznik Leszczyński”, t. IV.
- Polska zmartwychwstaje!* (1848), „Gazeta Polska”, nr 1.
- Posłanie do braci i mowa o narodowości Polaków przez Kazimierza Brodzińskiego. Nakładem Amancjusza Żarczyńskiego. Paryż, w drukarni L. Marlinet. 1850* (1851), „Przegląd Poznański”, t. XII.
- Poznańscy Żydzi II* (2009), „Kronika Miasta Poznania”, nr 1.
- Prus B. (1905), *Najogólniejsze ideały życiowe*, Warszawa.
- Przegląd Literacki* (1872), „Tygodnik Wielkopolski”, nr 10.
- Przybyszewski S. (1917), *Poznań ostoją myśli polskiej*, Poznań.
- R. (1843), *Pojęcie narodowości*, „Rok 1843 pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”, t. IV.
- Regulamin gminny państwa pruskiego z dnia 11 marca 1850* (1850), Poznań.
- Respądek (1871), *Ojczyzna ze stanowiska chrześcijańskiego*, Drezno.
- Rezler M. (1994), *Sylwetki zasłużonych poznaniaków. Biogramy historyczne*, w: *Wielka księga miasta Poznania*, Poznań.
- Rosicki R. (2010), *Międzynarodowe i europejskie koncepcje zrównoważonego rozwoju*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny”, nr 4.
- Rusiński W. (1978), *Regionalizm – historia – gospodarka*, „Kronika Wielkopolski”, nr 1.

- Rymarkiewicz J. (1840), *O filozofii Trentowskiego*, „Orędownik Naukowy”, nr 13.
- Rymarkiewicz J. (1841), *O filozofii Trentowskiego*, „Orędownik Naukowy”, nr 1, 2, 3, 4, 5.
- Skupień A. (2007), *Ludność żydowska w województwie poznańskim w latach 1919–1938*, Poznań.
- Smoleński W. (1901), *Pisma historyczne*, t. III, Kraków.
- Stablewski F. (1879), *Mowa żałobna na pogrzebie śp. Dezyderygo Chłapowskiego generała b. wojsk polskich*, Poznań.
- Szuman H. (1876), *Rys życia i działalności Karola Libelta na rocznicę śmierci jego*, Poznań.
- Śniegocki B. (1911), *Co to jest miłość ojczyzny?*, w: *Album Stowarzyszenia Artystów Poznań*, Poznań.
- Teoretyczne aspekty ekonomii zrównoważonego rozwoju* (2011), pod red. B. Poskrobko, Białystok.
- Topolski J. (1980), *Dezydery Chłapowski jako innowator w zakresie techniki rolniczej*, „Rocznik Leszczyński”, t. IV.
- Trąmpczyński W. (1914), *Epizody historyczne. Luźne kartki na tle dziejów W. Ks. Poznańskiego*, Warszawa.
- Trentowski B. F. (1845), *Urywki polityczne*, Paryż.
- Trosiak C. (2014), *Współczesny polski patriotyzm: między wspólnotą narodową a wspólnotą regionalną*, „Przegląd Politologiczny”, nr 4.
- Trzeciakowski L. (1992), *Polacy i Niemcy w życiu codziennym w Poznaniu w XIX wieku*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 1–2.
- Trzeciakowski L. (1992), *Spoleczne i polityczne przemiany wśród Żydów Poznania w początkach XIX wieku*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 1–2.
- Trzeciakowski L. (2002), *W kręgu polityki. Polacy i Niemcy w XIX wieku*, Poznań.
- Tupalski J. (1983), *General Dezydery Chłapowski 1788–1879*, Warszawa.
- Twardowski K. (1898), *Wyobrażenia i pojęcia*, Lwów.
- Twardowski K. (1910), *O metodzie psychologii. Przyczynek do metodologii porównawczej badań naukowych*, Warszawa.
- Twardowski K. (1919), *O patryotyzmie*, Lwów.
- Uwarunkowania rozwoju zrównoważonej gospodarki opartej na wiedzy* (2011), pod red. B. Poskrobko, Białystok.
- Warkoczewski S. (1980), *Dezydery Chłapowski – rolnik i pionier postępu w rolnictwie*, „Rocznik Leszczyński”, t. IV.
- Wielkopolski słownik biograficzny* (1981), pod red. A. Gąsiorowskiego, J. Topolskiego, Warszawa–Poznań.
- Wizja zrównoważonego rozwoju dla polskiego biznesu 2050* (bmrw).
- Wojtkowski A. (1927), *Karol Libelt jako wychowawca*, Poznań.
- Wojtkowski A. (1931), *Przyczynki do życiorysu J. Łukaszewicza*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 2.

- Wojtkowski W. (1925), *Karol Libelt (w 50 rocznicę śmierci)*, Poznań.
- Wpływ idei zrównoważonego rozwoju na politykę państwa i regionów. Problemy regionalne i lokalne* (2009), t. 2, pod red. K. Michałowskiego, Białystok.
- Wrzosek A. (1925), *Stosunek Roberta Remaka do nauki polskiej i społeczeństwa polskiego (wykład wygłoszony 13 lipca 1925 w Warszawie na II Zjeździe Polskich Historyków Medycyny)*, „Archiwum Historii Filozofji Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, t. III, z. II.
- Wrzosek A. (1957), *Jeszcze o polskości Roberta Remaka*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. XX.
- Wybrane problemy regionalnej polityki zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego* (2011), pod red. A. Rączaszka, Katowice.
- Wysota W., Bagieńska J., Gamrat W. W., Gill A., Pospieszynska A. (2011), *Rozwój zrównoważony regionów Polski*, Toruń.
- Z.M. (1913), *Kilka słów o oświacie ludowej*, „Brzask”, nr 10.
- Zakrzewski Z. (1992), *Wielkopole w kulturze polskiej*, Poznań.
- Złota przędza poetów i prozaików polskich* (1886), t. III, pod red. P. Chmielowskiego, Warszawa.
- Zrównoważony rozwój na poziomie lokalnym i regionalnym. Teoria i praktyka* (2010), pod red. M. Burchard-Dziubińskiej, A. Rzeńcy, Łódź.
- Żychliński T. (1877), *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich od 1863–1876 r.*, Poznań.
- Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów* (1995), pod red. J. Topolskiego, K. Modelskiego, Poznań.

---

## On the patriotism of Wielkopolska – the heritage of regionalism in Wielkopolska in the nineteenth and twentieth centuries

### Summary

The author focuses on an attempt to define the idea of the patriotism of Wielkopolska, referring to the achievements of academia, literature and periodicals of the nineteenth/twentieth centuries, mainly from the region of Wielkopolska. He embeds the concept of the patriotism of the inhabitants of Wielkopolska in the concept of regionalism, in particular Wielkopolska regionalism, whose programmatic foundations and practice under Prussian partition were specific to this region.

**Key words:** patriotism, regionalism, Wielkopolska region, Prussian partition